

Sygn. akt II KK 204/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **P. Z. i J. K.**
skazanych za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 lutego 2013 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 1 października 2012 r.,
na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje, jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. J. – Kancelaria Adwokacka – kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) – w tym 23 % podatku VAT – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu P. Z. z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 1 października 2012 r., oskarżony P. Z. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za czyn ten z mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazany na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności. Powołanym wyrokiem J. K. został natomiast uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego P. Z. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia – tj. art. 4 i art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. W konkluzji obrońca P. Z. wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez uniewinnienie oskarżonego P. Z. od zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Z ostrożności procesowej, na wypadek przyjęcia przez Sąd odwoławczy, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny obrońca P. Z. postawił zarzut naruszenia art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k. wynikający z bezzasadnego zastosowania do czynu przypisanego oskarżonemu P. Z., mimo że czyn ten nie wypełnia znamion przestępstwa pomocnictwa (z zamiarem bezpośrednim) do oszustwa.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez uniewinnienie oskarżonego P. Z. od zarzucanego mu czynu.

Z dalszej ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd uznał oskarżonego P. Z. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej kary zarzucając rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec P. Z. kary.

Obrońca oskarżonego J. K. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 286 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k.; błąd w

ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a mających wpływ na treść wyroku; obrazę przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. W konkluzji obrońca J. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 lutego 2013 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji w części dotyczącej oskarżonego P. Z., zmienił wyrok w części dotyczącej oskarżonego J. K. w ten sposób, że wyeliminował znamię działania w odniesieniu do mienia znacznej wartości i za to skazał go na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

Kasacje od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 lutego 2013 r. wnieśli obrońcy skazanych P. Z. i J. K.

Obrońca skazanego P. Z. zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego:

- I. rażące naruszenie prawa materialnego, mogące mieć wpływ na jego treść, a mianowicie art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 k.k. w zw. z art. 294 k.k. poprzez przyjęcie, że P. Z. obejmował swoim bezpośrednim zamiarem urzeczywistnienie wszystkich przedmiotowych znamion zarzucanego czynu zabronionego i w konsekwencji wyrażenie przez Sąd Odwoławczy błędnego poglądu, że doświadczenie życiowe pozwala na dowodzenie zamiaru innymi dowodami i wyciągnięcie z nich zgodnego z zasadami logiki wniosku o stronie podmiotowej działań oraz stwierdzeniu, że wątpliwości co do zamiaru mogłyby rozwiązać tylko przyznanie się oskarżonego albo spisana umowa o dokonanie przestępstwa;
- II. rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., polegające na przyjęciu przez Sąd z pominięciem zasad prawidłowego dowodzenia i rozumowania, iż P. Z. działał w zamiarze bezpośrednim w oparciu o dowody, z których wniosku takiego nie da się wyprowadzić ponad wszelką wątpliwość, jak też skutkujące przyjęciem, że wątpliwości co do zamiaru mogłyby rozwiązać

tylko przyznanie się oskarżonego albo spisana umowa o dokonanie przestępstwa.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca skazanego P. Z. wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego, a także wyroku Sądu Okręgowego w części dotyczącej P. Z. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego J. K. zaskarżonemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania tj.:

- art. 7 k.p.k. polegające na ocenie dowodów z wyjaśnień oskarżonego co do faktu, iż oskarżony w rzeczywistości jedynie wiózł oskarżonych P. D. oraz M. S. do W. i z powrotem do Ł., a zatem w przedmiotowym zdarzeniu brał udział tylko jako kierowca, wbrew zasadom wyrażonym w tym przepisie;
- art. 457 § 2 k.p.k. przez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych, co miało istotny wpływ na treść wyroku.

W konkluzji obrońca skazanego J. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie skazanego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej, w odpowiedzi na kasacje obrońców, wniósł o ich oddalenie jako bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacje obrońców skazanych P. Z. i J. K. są bezzasadne i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym ich oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności wypada przypomnieć, że zgodnie z przepisem art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie można bowiem zapominać, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i pomyślana jest jako procesowy środek prowadzący do eliminowania z obrotu prawnego takich orzeczeń sądowych, które ze względu na stopień (rangę) wadliwości nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. Ponadto nie ulega wątpliwości, że wobec

jednoznacznej redakcji tego przepisu, niedopuszczalne jest kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zatem, Sąd Najwyższy przy jej rozpoznaniu nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i w oparciu o tak przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem sądu kasacyjnego jest bowiem jedynie rozważenie tego, czy orzekające sądy w obydwu instancjach dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku, zatem "kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania" (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., sygn. akt II KKN 63/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 11). Podnoszone w kasacji zarzuty muszą więc wskazywać na rażące naruszenie prawa, do którego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. Niedopuszczalne jest więc bezpośrednio atakowanie w kasacji orzeczenia sądu I instancji, a także kwestionowanie ustaleń faktycznych. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne "dublujące" kontrolę apelacyjną - rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. Stwierdzenie ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego" (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07, LEX nr 354285; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12).

Powyższe uwagi natury ogólnej poczyniono z uwagi na podniesione w skargach kasacyjnych zarzuty oraz argumenty przywołane na ich poparcie. Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutów podniesionych w kasacji obrońcy skazanego P.Z. wskazać należy, iż postawione zarzuty kwestionują w istocie rzeczy ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, które następnie zostały zaaprobowane przez Sąd odwoławczy. Nie sposób nie zaznaczyć jednocześnie, że

zarzut naruszenia art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 k.k. w zw. z art. 294 k.k. został przedstawiony Sądowi I instancji przez obrońcę już w apelacji, a obecnie zarzut obrazy tych samych przepisów został postawiony Sądowi II instancji. Sformułowany w ten sposób zarzut należy zatem uznać za bezzasadny, albowiem nie czyniąc nowych ustaleń i podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny przedstawił w uzasadnieniu swojego orzeczenia okoliczności, które uzasadniają trafność zapadłego przed Sądem I instancji wyroku. W szczególności Sąd Odwoławczy wyczerpująco i obiektywnie ocenił wyjaśnienia B. J., uwzględniając także zaistniałe w tych wyjaśnieniach niewielkie rozbieżności, które zaistniały na poszczególnych etapach postępowania. W uzasadnieniu orzeczenia Sądu II instancji jednoznacznie rozstrzygnięto wątpliwości obrońcy w kwestii zamiaru przestępnego P. Z. uznając, iż takie wątpliwości nie wystąpiły w realiach dowodowych sprawy (s. 23 uzasadnienia). Jak jednocześnie trafnie wskazuje prokurator w odpowiedzi na kasację, użycie przez Sąd *ad quem* sformułowania, iż „subiektywne przekonanie strony o niemożności wykazania zamiaru bezpośredniego co do czynów z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. mogłoby rozwiązać tylko przyznanie się oskarżonego albo spisana umowa o dokonanie przestępstwa”, choć niezbyt fortunne, to jednak pozostaje bez wpływu dla ocenę dokonanej przez Sąd Apelacyjny kontroli orzeczenia Sądu I instancji.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu kasacji obrońcy skazanego P. Z. zauważyć należy, iż zarzut obrazy art. 4 k.p.k. nie może stanowić zarzutu kasacyjnego, albowiem przepis ten formułuje ogólną zasadę procesową, której realizacja następuje dopiero przez stosowanie szczegółowych przepisów procesowych. Wobec postawionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. należy natomiast przypomnieć, że podnoszenie wobec wyroku sądu odwoławczego zarzutu naruszenia tego przepisu możliwe jest między innymi wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji. W rozpatrywanej sprawie taka sytuacja nie zaistniała.

Nie doszło także w przedmiotowej sprawie do obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Skuteczne posłużenie się tym zarzutem może przynieść skarżącemu oczekiwany efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd

rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów, w tym zaś przypadku do wiarygodności wyjaśnień B. J. Na marginesie dodać tylko należy, że przepis art. 5 § 2 k.p.k. wprost odnosi się do istnienia wątpliwości przy ustalaniu stanu faktycznego po stronie sądu orzekającego. O naruszeniu tego przepisu można zatem mówić wówczas, gdy sąd ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, rozstrzygnie je na niekorzyść skazanego, co w niniejszej sprawie, wbrew przekonaniu obrońcy, nie miało miejsca.

Za bezzasadne w stopniu oczywistym należy także, o czym wspomniano powyżej, uznać zarzuty kasacji obrońcy skazanego J. K. Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. „polegającego na ocenie dowodów z wyjaśnień oskarżonego co do faktu, iż oskarżony w rzeczywistości jedynie wiózł oskarżonych P. D. oraz M. S. do W. i z powrotem do Ł., a zatem w przedmiotowym zdarzeniu brał udział tylko jako kierowca, wbrew zasadom wyrażonym w tym przepisie”, wskazać w pierwszej kolejności należy, iż tego rodzaju zarzut skarżący podnosił już w apelacji, a Sąd odwoławczy do tego zagadnienia odniósł się w sposób należyty. Niezależnie od powyższego należy jednak wskazać, że zarzut ten jest w przedmiotowej sprawie bezzasadny. Prezentowanie przez obrońcę skazanego własnej, subiektywnej oceny dowodów, która jest odmienna w stosunku do oceny dokonanej przez Sąd odwoławczy, a która zgodna jest z wymogami wymienionego art. 7 k.p.k. nie oznacza, że Sąd ten uchybił przepisowi art. 7 k.p.k. O zachowaniu ram określonych tym przepisem świadczy również ocena wyjaśnień M. S., która nie dała podstawy do stwierdzenia zamiaru działania przez J. K. w odniesieniu do mienia znacznej wartości, a w efekcie spowodowała trafne wyeliminowanie tego znamienia z opisu czynu przypisanego oskarżonemu (s. 24 – 28 uzasadnienia).

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. (błędnie wskazanego w skardze kasacyjnej jako art. 457 § 2 k.p.k.) wskazać należy, iż lektura pisemnych motywów wyroku Sądu Apelacyjnego pozwala na stwierdzenie, że rozpoznanie zarzutów apelacyjnych przez Sąd odwoławczy było pełne i wyczerpujące, a tym samym odpowiadało wymaganiom sformułowanym w art. 457 § 3 k.p.k. Poza sferą rozważań tego Sądu nie pozostały żadne zarzuty wskazywane

przez obrońcę J. K. w apelacji. Okoliczność natomiast, że skarżący konsekwentnie prezentuje odmienną ocenę materiału dowodowego w żadnym razie nie implikuje twierdzenia, że Sąd odwoławczy uzasadnienie swojego orzeczenia sporządził z obrazą art. 457 § 3 k.p.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Apelacyjny przeprowadził kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w sposób wszechstronny i wnikliwy, a obszerne uzasadnienie orzeczenia Sądu odwoławczego zawiera powody jego rozstrzygnięcia oraz logiczną i rzeczową argumentację dotyczącą zarzutów apelacji, nie uchybiając przy tym art. 457 § 3 k.p.k.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniesionych kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o ich oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnych, obciążając skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z § 14 ust. 3 pkt 2 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy sprawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).